

Dr hab. Bernadetta Darska, prof. UWM

Olsztyn, 9 maja 2022 r.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Patrycji Pierzynki pt. „Siostry w pokoleniu. Współczesna polska proza kobiet wobec wczesnej dorosłości”, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Agnieszki Ogonowskiej i dr hab. Magdaleny Stoch:

Rozprawa doktorska mgr Patrycji Pierzynki stanowi próbę połączenia i pogodzenia zarazem perspektywy pedagogicznej, socjologicznej, literaturo- i kulturoznawczej w krytycznym czytaniu literatury. Autorka koncentruje się na prozie kobiet, zakładając, że przedstawione przez pisarki historie odzwierciedlają przeżycia, z którymi odbiorczynie mogą się utożsamić i odnaleźć przynajmniej część własnych doświadczeń. W pewnym więc sensie rozprawa opiera się na założeniu, że to, co odnaleźć możemy w literaturze współczesnej, ma wymiar nie tylko fikcyjny, ale i niejako dokumentacyjny. Stanowi bowiem rejestr potrzeb, oczekiwań i problemów tej grupy kobiet, która jest obiektem zainteresowania doktorantki. Nie bez powodu też w tytule pracy pojawiają się określenia odwołujące się do tego zawężenia, a mianowicie sformułowanie „siostry w pokoleniu” i kategoria „wczesnej dorosłości”.

Sam pomysł, by przyrzeć się literaturze najnowszej pod kątem generowania pewnych wzorców zachowań, formacyjnego charakteru niektórych doświadczeń oraz specyfiki oczekiwań otoczenia i własnych pragnień w kontekście wchodzenia w dorosłość i tożsamościowego mocowania się z tą dorosłością wydaje się ciekawy. Zwłaszcza że bardzo często da się w takich przypadkach odkryć także tropy autobiograficzne. Autorki, ale przecież również i autorzy, zwłaszcza w początkowej fazie swojej twórczości chętnie bazują na własnych doświadczeniach lub inspirują ich przeżycia ludzi, którym towarzyszyli w różnych sytuacjach. Można by więc czasami pokusić się o stwierdzenie, że te pierwsze utwory mimo swojej sugerowanej fikcyjności bywają powiązane z tym, co faktycznie miało miejsce, a nie zostało tylko wymyślone. Zdarza się też, że właśnie to uwikłanie rodzi łatwość utożsamienia się z opowieściami, które choć jednostkowe, mają w sobie też pewien aspekt

Darska

doświadczenia grupowego, przynależnego konkretnemu wiekowi, ale i płci, co w przypadku przedłożonej do recenzji pracy jest szczególnie ważnym kontekstem.

Autorka stara się w swojej pracy uchwycić moment przejściowy – kiedy dziewczyna staje się kobietą, kiedy oczekiwania otoczenia zaczynają się wiązać z kontrolą jej zachowań i wyborów oraz sposobu spędzania czasu wolnego, kiedy podejmowane decyzje potencjalnie mają być na całe życie, kiedy wreszcie to wszystko, co właśnie zaczyna mieć miejsce, z założenia może być kontynuowane w dalszym okresie. Z jednej więc strony mamy do czynienia z zachowaniami typowymi dla młodości, z drugiej dla dojrzałości. Momenty próby bywają wtedy zbyt trudne, a chęć pozostania w trybie niedorosłości wyjątkowo pociągająca. Z tego zderzenia wynikać mogą określone konflikty, wpływające na znaczące zmiany w życiu bohaterki, o czym zresztą mgr Pierzynka także wspomina. Kategorią kluczową dla poczynionych w pracy rozpoznań jest „new adult fiction”, a więc grupa powieści adresowanych potencjalnie do tzw. młodych dorosłych, ale i opowiadających o doświadczeniach tychże młodych dorosłych. Autorka pracy przywołuje istotne definicyjne uzupełnienie, lokujące wspomnianych adresatów i bohaterów między 18 a 30 lub 35 rokiem życia. Utwory, które są przedmiotem analizy, to powieści kobiet powstałe po 1989 roku. Istotnym odniesieniem jest również pokolenie, rozumiane jednak przez autorkę przede wszystkim jako to, co wiekowo może łączyć bohaterki, nie zaś autorki. Do tej kwestii jeszcze wrócę, bowiem wspomniane założenie wydaje się dosyć trudne do obronienia w kontekście faktycznej wspólnoty doświadczeń, dającej podstawy do mówienia o pokoleniowym odniesieniu.

We Wprowadzeniu oraz pierwszym rozdziale autorka rozprawy skupia się przede wszystkim na wyjaśnieniu pojęć, które będą przywoływane w dalszej części i stanowią bazę tworzonej właśnie mapy punktów znaczących z perspektywy owego zasygnalizowanego w tytule siostrzeństwa w pokoleniu. Za najważniejszy, centralny w kontekście kompozycji, autorka uznaje rozdział drugi. Przyjąć to należy nie tylko jako odautorską deklarację. Rozdział drugi poświęcony kobiecym doświadczeniom okresu wczesnej dorosłości stanowi bowiem rejestr problemów kluczowych – zdaniem doktorantki – w kontekście przedstawianej problematyki, ale też zwraca uwagę swoją objętością – rozpoczyna się na 34 stronie, a kończy sto siedemdziesiąt pięć stron dalej (sic!), na stronie 209. Trudno nie zareagować zdziwieniem na takie dysproporcje między poszczególnymi częściami pracy. Szkoda, że autorka nie zdecydowała się na inny podział, wtedy zapewne ów kluczowy analityczny rozdział nie byłby

Danka

zatytułowany tak ogólnie, zyskałby jakiś rys problemowy, a w efekcie i prezentowane aspekty mierzenia się z wczesną dorosłością nie byłyby wyliczaniem, lecz okazałyby się istotnymi odsłonami codzienności pozwalającymi przeczytać kobiecość w prozie kobiet w sposób bardziej wyrazisty i mniej konwencjonalny.

Autorka porządkuje swoją opowieść, stawiając na wymienianie wątków związanych z doświadczeniami wczesnej dorosłości oraz przedstawianie ich na przykładzie drobiazgowego opisu wybranego utworu. Raczej więc prezentuje, relacjonuje, streszcza, niż stawia na interpretacje lub dyskusję z ustaleniami krytyków literackich czy literaturoznawców. Rzadko też próbuje umieścić swój tekst w kontekście ustaleń innych badaczy. Tego autorskiego rysu bardzo mi zresztą brakuje w owym centralnie wyeksponowanym rozdziale drugim. Autorka udowadnia bowiem, że umie wskazać motywy zgodne z hasłem przewodnim, który ją akurat interesuje. Prezentacja ta zdecydowanie więc by zyskała, gdyby wspomniane szczegółowe zdawanie relacji zastąpiono próbą podsumowania, wyboru, selekcji materiału oraz propozycją własnego odczytania.

Mgr Patrycja Pierzynka skupia się na następujących momentach zwrotnych w życiu analizowanej grupy wiekowej – wybór partnera (na przykładzie „Dziewczyny z zapalkami” Anny Janko), założenie rodziny i wspólne życie z partnerem (na przykładzie „Jolanty” Sylwii Chutnik), podjęcie pracy (na przykładzie „Namiętника” Manueli Gretkowskiej), wychowanie dzieci (na przykładzie „Pudełka ze szpilkami” Grażyny Plebanek, powieści „Poczwarka” i „Ono” Doroty Terakowskiej i „Kieszonkowego atlasu kobiet” Sylwii Chutnik), prowadzenie gospodarstwa domowego (na przykładzie „Jolanty” i „Kieszonkowego atlasu kobiet” Sylwii Chutnik oraz „Gospośi do wszystkiego” Moniki Szwai), znalezienie swojego miejsca w pokrewnej grupie społecznej (na przykładzie „Numeru zerowego” Pauliny Grych” oraz „Listu otwartego do królowej Wiktorii” Anny Bojarskiej), inne zadania rozwojowe (na przykładzie „Lęku wysokości” Izabeli Szolc). O ile wskazane w tytułach podrozdziałów doświadczenia wydają się być dobrą propozycją uporządkowania tego, co bywa udziałem kobiety w owym interesującym nas tutaj okresie przejściowym, o tyle trudno znaleźć uzasadnienie dla akurat takiego doboru utworów. Pomijam już, że być może ciekawsze byłoby wybranie kilku przykładów dla zobrazowania danego problemu. Nie ma też powodu, by dwie książki Sylwii Chutnik służyły jako główny punkt odniesienia w dwóch miejscach. Ogranicza to jeszcze bardziej liczbę przywołanych tytułów. Skoro autorka sięga po literaturę popularną, to przykładowo aż prosi się by przywołać powieści Izabeli Sowy, portretujące właśnie ową

Danka

wczesną dorosłość i ukazujące się w tzw. owocowej serii wydawnictwa Prószyński i S-ka. Skoro przywołuje powieść Grażyny Plebanek, to dlaczego na przykład nie odwołuje się też – w innym oczywiście kontekście – do „Dziewczyn z Portofino”, gdzie wątek wchodzenia w dorosłość dziewcząt z blokowiska zostaje intrygująco rozegrany. Skoro... Nie będę oczywiście przywoływała kolejnych możliwych przykładów, ale faktycznie odwołanie się do większej ich liczby pokazałoby bardziej, że opisywane tendencje to prawidłowość, coś, co powraca w różnych odsłonach, co jest pewnego rodzaju świadectwem swoich czasów.

Dziwi mnie jednak i budzi moje wątpliwości fakt wybrania jako przykładów utworów, które należą do różnych rejestrów kulturowych. Mamy bowiem tutaj i tzw. literaturę artystyczną, i literaturę środka, i literaturę popularną. Zestawienie ich obok siebie tylko na podstawie tematyki wymaga uzupełnienia i uzasadnienia. Podobną reakcję wywołują we mnie nazwiska pisarek. Skoro doktorantka przywołuje kategorię pokolenia, to należałoby również opisać, jakie są podstawy umieszczania obok siebie autorek metrykalnie bardzo odległych, jak np. urodzona w 1979 roku Sylwia Chutnik, urodzona trzydzieści lat wcześniej Monika Szwaja czy urodzona w 1946 roku Anna Bojarska. Ten brak rozróżnienia, brak wzmiankowania nawet o pokoleniach w kontekście najnowszej literatury należy uznać za niedopatrzenie, zwłaszcza że kwestie te przekładają się często na opis owego wchodzenia w dorosłość. Inaczej będzie więc wyglądało bycie młodym dorosłym osoby, która urodziła się tuż po wojnie, inaczej osoby z roczników sześćdziesiątych (tzw. pokolenie bruLionu, a jeszcze inaczej tzw. roczników siedemdziesiątych). Może dobrym pomysłem byłoby uzupełnienie przywołanych przykładów właśnie według klucza pokolenia, do którego przynależą autorki. Wówczas przykłady z trzech różnych pokoleń pokazałyby ewolucję postaw, przemiany obyczajowe i wpływ zmian politycznych i społecznych na zachowania kobiet w omawianym okresie formacyjnym.

W trzecim rozdziale, znacznie krótszym, autorka odwołuje się do zależności autobiograficznych, wspominając między innymi o terapeutycznym aspekcie niektórych utworów, portretowanej w powieściach konieczności zmagania się z oczekiwaniami innych oraz komunikacyjnym efekcie dzieł literackich. Na tym etapie doktorantka próbuje już powoli dokonywać podsumowań, choć przed czytelnikiem zostaje chociażby jeszcze – ciekawy i nieoczywisty – rozdział czwarty, w którym mgr Pierzynka sygnalizuje możliwość analizowania interesującego ją wątku także w innych sztukach. Pokazuje tym samym, że ów trwający ponad dekadę okres przejścia, zmierzający do usankcjonowania dorosłości i, być

Barbara

może także, do ustatecznienia się buntu, pojawia się chociażby w muzyce. Przedmiotem analizy jest w tym przypadku „Feminopolo” Grupy Gang Śródmieście oraz ironiczny i kontestujący charakter komentarzy dotyczących ról przyjmowanych przez kobiety i pozycji przez nie zajmowanych. O ile ten fragment rozdziału czwartego wydaje się zapowiedzią tego wszystkiego, co można by jeszcze w tym miejscu zasugerować i co potwierdza funkcjonowanie owych tytułowych „sióstr w pokoleniu”, o tyle druga część dotycząca literatury dla dziewcząt, potraktowanej raczej wzmiankowo, powinna znaleźć się w zupełnie innej części pracy, a mianowicie na początku.

Choć zakończenie (tutaj rozdział piąty) to zwykle podsumowanie wcześniejszych wywodów, mgr Patrycja Pierzynka przyszykowała czytelnikom niespodziankę, a mianowicie aneks zawierający genogramy, za pomocą których rozrysowane zostały relacje istotne dla bohaterek omawianych utworów. Przyjrzenie się temu dobrze podsumowuje poczynione w pracy ustalenia, uruchamia także inną perspektywę spojrzenia na komunikacyjne zależności między pojawiającymi się w powieściach postaciami.

Niezależnie od powyżej zasygnalizowanych uwag rozprawę doktorską mgr Patrycji Pierzynki należy uznać za wart uwagi przykład interdyscyplinarnego podejścia do literatury. Autorka stara się bowiem, o czym już wspominałam, wysledzić, jak to, co badane jest przez socjologów i pedagogów, znajduje swoje odzwierciedlenie w biografii portretowanych postaci. Zwraca również uwagę na zwielokrotnienie kobiecych relacji poprzez uwzględnienie zależności między autorką, bohaterką i czytelniczką. Dostrzega w tym potencjał utożsamienia i możliwego dialogu z własnymi przeżyciami odbiorczyni. Autorka wykazuje się dojrzałością badawczą oraz oryginalnym podejściem do obranego tematu. Przedstawiona do oceny rozprawa spełnia ustawowe wymogi dla tego typu postępowań i powinna stać się podstawą dalszego procedowania. Spełnia bowiem warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Patrycji Pierzynki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Bernadetta Darska, prof. UWM

dr hab. Bernadetta Darska, prof. UWM